

Trwają remonty dróg
i mostów

» 5



Przybywa honorowych
dawców krwi

» 6



KGW Rokocin najlepsze
na Pomorzu

» 8



GAZETA



POWIATOWA

27 kwietnia 2017 r.

Egzemplarz bezpłatny

Informator Powiatu Starogardzkiego

ISSN 2543-8727

Numer 3(3) / 2017



Co nam dała Unia Europejska? - 13 odpowiedzi w rocznicę

W przededniu 13. rocznicy przystąpienia Polski do Unii Europejskiej zapytaliśmy 13 osób o to, co według nich dała nam Unia Europejska.



- Członkostwo Polski w Unii przede wszystkim daje nam realizację postulatów "nic o nas, bez nas" i co za tym idzie reprezentacja naszego kraju bierze udział w podejmowaniu decyzji ważnych dla wszystkich krajów członkowskich - **mówi Bartosz Szadokierski, dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie.** - Na drugim miejscu stawiam dofinansowanie projektów, które bez dotacji z Unii pewnie by nie powstały. Jednak najfajniejsze dla mnie jest łatwe podróżowanie do innych krajów europejskich. Dzięki temu, że Polska jest członkiem wspólnoty, możemy swobodnie mieszkać, pracować, wypoczywać na terenie większości krajów Europy, a przy tym obywatele innych krajów mogą to samo robić w Polsce. Rezerwujesz bilet, jedziesz na lotnisko, pokazujesz dowód i po paru godzinach jedziesz rowerem po Amsterdamzie, pijesz kawę na Sycylii, czy odwiedzasz znajomych w Irlandii. Kolejną bardzo pozytywną kwestią jest możliwość edukacji oraz odbywania praktyk i staży zawodowych w innych krajach Unii.



- W ciągu 13 lat mogliśmy przekonać się, ile korzyści dała nam ta przynależność - **podkreśla Alina Fierek z Wydziału Organizacyjnego**

Starostwa Powiatowego.

- Mam tu na myśli wzrost gospodarczy naszego kraju, kwestie ekonomiczne i otwarcie zachodnich rynków pracy dla polskich obywateli. Dzięki pozyskanym funduszom unijnym w Polsce zmodernizowano liczne drogi, wyposażono sale komputerowe w szkołach, dofinansowano stanowiska pracy, wiele osób zdobyło nowe kwalifikacje i doświadczenie zawodowe, jak i spełniło swoje marzenie o założeniu własnej działalności gospodarczej. Dodatkowo przynależność Polski do wspólnoty pomogła nam w eksponowaniu naszego dziedzictwa kulturalnego i regionalnego.



- Obywatelowi, społeczeństwu i w efekcie końcowym Państwu przystąpienie do UE dało niesamowite możliwości rozwoju - **zauważa Wioleta Strzemkowska-Konkolewska, kierownik Działu Usług Rynku Pracy w Powiatowym Urzędzie Pracy.** - Wiele obszarów instytucji państwowych, samorządowych, przedsiębiorców, rolników, organizacji pozarządowych, fundacji, stowarzyszeń i związków zawodowych mogło skorzystać z ogromnego wsparcia finansowego na potrzeby związane z istotą swojej działalności poczynając od rozwoju edukacji w formie szkolnej i pozaszkolnej, inwestycji w szeroko pojętą infrastrukturę, nowoczesne technologie, wyjazdy zagraniczne i wymiany młodzieżowe. Środki unijne zaktualizowały te obszary, zwiększyła się świadomość i mobilność ludzi. Otwarcie granic spowodowało rozwój branży turystycznej dzięki temu wielu z nas uważa się za obywateli Europy. Efekty wejścia do UE są widoczne gołym okiem dla wszystkich - warto pamiętać o tempie tych zmian - **dzięki środkom unijnym w Polsce zrobiono więcej szybciej i lepiej.**



- Dzięki przynależności do Unii Europejskiej możemy wskazać wiele pozytywnych zjawisk, które zaszły w naszym kraju, a skutki przystąpienia Polski do wspólnoty są długofalowe - **podkreśla Leszek Burczyk, Starosta Starogardzki.**

- Nie sposób przecież nie zauważyć widocznych zmian, do jakich doszło na terenie powiatu starogardzkiego. Mam na myśli przede wszystkim inwestycje związane z infrastrukturą drogową. Potężne nakłady finansowe zostały przekazane na unowocześnienie bazy edukacyjnej. Mieszkańcy odczuli i nadal będą odczuwać przedsięwzięcia związane z poprawą jakości usług medycznych świadczonych przez Kociewskie Centrum Zdrowia. Obecność w Unii to dla młodzieży z naszego powiatu możliwość ogromnego rozwoju poprzez wymiany międzynarodowe, praktyki, czy liczne projekty unijne, jak przykładowo obecnie realizowany projekt „Zdolni z Pomorza”. Śmiało można powiedzieć, że dzięki Unii zyskują wszyscy mieszkańcy, niezależnie od wieku, czy miejsca zamieszkania.



- W okresie przedakcesyjnym jeszcze jako student śledziłem proces osiągnięcia przez Polskę poziomów poszczególnych kryteriów i powoli zaczynałem zdawać sobie sprawę z szans, jakie miała nieść ze sobą integracja europejska - **wspomina Grzegorz Piwowarczyk, nauczyciel w II LO, radny powiatowy.** - Uczuciem, które towarzyszyło mi, gdy wchodziliśmy w poczet państw Unii Europejskiej, była niewątpliwie duża radość. To właśnie słowo „integracja” stało się dla mnie kluczem do zrozumienia istoty Unii. Ważnym atutem jest wspólne prawo. Prawo Europejskie

obowiązujące w państwach członkowskich daje możliwość sprawniejszych przepływów w ramach łańcuchów dostaw, pewniejszych przepływów pracowników, lepszych warunków i możliwości funkcjonowania przedsiębiorstw w europejskim handlu, a także wykorzystanie własnego, specyficznego lokalnego potencjału na szerszą - europejską skalę. Nasz kraj po wejściu do UE zaczął być w szybkim tempie modernizowany. Dzięki sprawnej polityce samorządów umożliwiającej pozyskiwanie środków unijnych powstała nowoczesna infrastruktura drogowa, rozwijano bazę szkół, młodzież zaczęła realizować wymiany międzynarodowe oraz w coraz większej ilości studiować w krajach Unii. W ludziach (oczywiście nie we wszystkich) nastąpiła zmiana mentalności. Staliśmy się bardziej otwarci na wielokulturowość z możliwościami, które ze sobą niesie: poznawaniem innych i czerpaniem z ich doświadczeń, przy prezentowaniu własnej kultury i tradycji.



- Kiedy przystępowaliśmy do Unii, to mieliśmy różne nadzieje i chyba nie spodziewaliśmy się, że to ekskluzywne grono przyniesie nam aż tyle korzyści - **podkreśla Kazimierz Chyła, Wicestarosta Starogardzki.** - Pamiętam te obawy, przede wszystkim rolników, którzy nie byli pewni, czy dadzą sobie radę z konkurencją. Okazało się, że poradziliśmy sobie świetnie. Teraz, zwłaszcza dla najmłodszych, niepojęte jest, że jeszcze kilkanaście lat temu podróżowanie bez barier było niemożliwe. Dziś możemy się wybrać, gdzie tylko chcemy. Pamiętam, jak jechałem do Holandii w 1998 roku, to granicę niemiecko-holenderską przekraczało się z marszu. Doczekaliśmy tego samego. Unia to też skok cywilizacyjny. Jeśli ktoś tego nie widzi, to po prostu nie chce tego widzieć. Wystarczy spojrzeć na drogi, ale nie tylko. W każdej branży zaszły poważne zmiany. Zyskali przedsiębiorcy, rolnicy, szkoły, samorządy, szpitale...



- Unia Europejska bardzo duży nacisk kładzie na edukację młodych ludzi. W ciągu ostatnich lat z powodzeniem przygotowaliśmy i przeprowadziliśmy wiele projektów w tym zakresie, sięgając po środki unijne i efektywnie je wykorzystując - głównie w zakresie odbywania praktyk zagranicznych przez naszych uczniów - **podkreśla Stanisław Głęb-Brandt, kierownik praktycznej nauki zawodu w Zespole Szkół Ekonomicznych, radna powiatowa.** - Staliśmy się otwarci na Europę i świat. Wielu uczniów i nauczycieli miało okazję powiększenia swoich umiejętności i kompetencji zawodowych oraz językowych. Dzięki pozyskanym środkom z Unii Europejskiej uczniowie odbywali swoje praktyki w: Szwecji, Turcji, Niemczech, Hiszpanii, Portugalii, Wielkiej Brytanii. W ramach innych projektów unijnych nawiązaliśmy szeroką współpracę ze szkołami z innych państw członkowskich. Należy też podkreślić, że szkoła, w której pracuję - Zespół Szkół Ekonomicznych - w ramach realizowanych projektów bardzo rozwinęła swoją bazę dydaktyczno-wychowawczą. Podaję tylko te korzyści, które są dostrzegalne w moim miejscu pracy.



- Parafrazując słynne słowa z mowy inauguracyjnej prezydenta Kennedy'ego, można by odwrócić pytanie. Nie pytajmy więc co Unia może zrobić dla nas, a zapytajmy co my już zrobiliśmy i co jeszcze możemy zrobić dla Unii Europejskiej - **mówi Patryk Gabriel, Członek Zarządu Powiatu Starogardzkiego.** - Zadanie takiego pytania, podjęcie takiego wyzwania jest dla nas Polaków, jako Europejczyków po prostu obowiązkiem. Bo Europa nie jest czymś zewnętrznym, narzuconym

Bezpłatny miesięcznik,

Wydawca: Starostwo Powiatowe w Starogardzie Gdańskim

ul. Kościuszki 17, 83-200 Starogard Gdański

Redakcja: Zespół ds. kontaktów z mediami i komunikacji społecznej

tel. 58767 35 95, biuletyn@powiatstarogard.pl

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i redagowania otrzymanych tekstów.

przystąpienia Polski do UE

czy obcym. Musimy zawsze pamiętać ile zniewolonych pokoleń Polaków nie śmiało nawet marzyć o tym, że będą mogli bez paszportów przekraczać Odrę, bez problemu zwiedzać Muzeum Prado czy Luwr, pracować w Mediolanie czy Brukseli. Że będą mogli czytać zagraniczne gazety i książki, oglądać filmy i telewizję, słuchać wiadomości czy muzyki. A ludzie z Rzymu, Paryża czy Berlina zwiedzać czy coraz częściej pracować np. Starogardzie. To wielkie osiągnięcie Unii i nas jako Europejczyków. To dla nas wszystkich powód do dumy. I na koniec pytanie: czy bez Unii w Beniaminku pracowałby trener z Turcji, a w KPS grał Hiszpan? Dla nieobeznanych – pierwszy klub jest w A klasie, a drugi IV lidze?



- Co dała nam Unia? Przede wszystkim swobodę w poruszaniu się po Europie, dużo podróżujemy z mężem poza granice naszego kraju, więc jesteśmy zadowoleni, że przekraczanie granic odbywa się szybko. Nie trzeba wyrabiać ani paszportu, ani wiz tak, jak to było wcześniej - **zauważa Roma Andrzejewska z Wydziału Polityki Gospodarczej i Funduszy Europejskich Starostwa Powiatowego.** - Bardzo się cieszę, że powstał taki obiekt jak Ergo Arena na granicy Gdańska i Sopotu, który został zbudowany dzięki środkom unijnym. Jestem kibicem siatkarskiej drużyny Lotos Trefl Gdańsk i często jeżdżę na mecze, które odbywają się właśnie w Ergo Arenie. Można powiedzieć, że na co dzień mam do czynienia ze środkami unijnymi, ponieważ obecnie pracuję jako koordynator projektów unijnych w obszarze edukacji, a rok temu pracowałam nad pozyskaniem środków unijnych dla powiatu starogardzkiego, czego efektem jest pozyskanie prawie 19 milionów złotych.



- Przed przystąpieniem do Unii poziom naszego rolnictwa był dużo gorszy, teraz udaje nam się równać z europejskimi rolnikami - **podkreśla Rafał Młyński, radny powiatowy.** - Widać to niemal na każdym kroku w gospodarstwach. Wystarczy spojrzeć na sprzęt, jakim obecnie dysponują rolnicy, inwestycje związane z powstawaniem nowych obiektów. Skorzystało na tym również młode pokolenie rolników, które dostało odpowiednie programy oraz dofinansowanie. Zyskało również rybołówstwo, a także leśnictwo, bo przecież można było korzystać z programów nasadzeń lasów. Nie sposób nie wspomnieć również o świadomości ekologicznej. W dolinie Wierzycy zostały wydzielone obszary, gdzie znajdują się chronione gatunki zwierząt. Dzięki Unii nie musimy się martwić, że one wyginą.



- Z racji pełnionej przeze mnie funkcji, pytanie to pozwolę sobie sprowadzić do sektora ochrony zdrowia. Bezsporną korzyścią płynącą z członkostwa Polski w Unii Europejskiej jest możliwość ubiegania się o Fundusze Europejskie, które napędzają pozytywne zmiany w każdym obszarze gospodarki - **przyznaje Adam Magielka, prezes Kociewskiego Centrum Zdrowia.** - Starogardzki Szpital w pierwszej perspektywie otrzymał dofinansowanie (beneficjentem było Starostwo Powiatowe) na rozbudowę i doposażenie Szpitalnego Oddziału Ratunkowego, który w chwili obecnej oprócz komfortowych warunków pobytu pacjentów dysponuje sprzętem najwyższej jakości. W połączeniu z wysoką kwalifikacją personelu umożliwia on sprawną diagnostykę oraz precyzyjne monitorowanie parametrów życiowych pacjenta. W chwili obecnej jesteśmy w trakcie realizacji dwóch bardzo ważnych projektów unijnych – budowy całodobowego lądowiska dla śmigłowców sanitarnych oraz informatyzacji Szpitala (beneficjentem jest Starostwo Powiatowe). Szczególnie ostatni projekt ma dla nas ogromne znaczenie, pozwoli nam bowiem przenieść się na dużo

wyższy poziom technologiczny i informatyczny, co bezpośrednio przełoży się na jakość świadczonych usług dla naszych pacjentów. Zmiany w sektorze ochrony zdrowia na pewno musiałyby się dokonać także i bez udziału funduszy unijnych – bowiem szpitale mają obowiązek ciągłego dostosowywania się do odpowiednich wymogów i standardów – natomiast z pewnością zmiany te nastąpiłyby w późniejszym czasie i można domniemać, iż bez tak spektakularnych efektów.



- Unia Europejska dała nam swobodę przemieszczania się w obrębie Państw Unijnych, dała nam środki finansowe na infrastrukturę techniczną, bezpośrednie dopłaty dla rolnictwa w tym dopłaty dla rolników indywidualnych - **mówi Alfred Portee, dyrektor ZSR-CKP w Bolesławowie.** - Jako Dyrektor Zespołu Szkół Rolniczych Centrum Kształcenia Praktycznego w Bolesławowie jestem bardzo zadowolony z możliwości odbywania przez naszą młodzież praktyk zagranicznych w Państwach Unii Europejskiej, takich jak Niemcy i Francja. Aktualnie młodzież z francuskiej szkoły rolniczej odbywa praktyki zawodowe w naszym Centrum Kształcenia Praktycznego w zakresie chowu, hodowli i użytkowania koni. Wspólne odbywanie praktyk zawodowych pozwala na wymianę doświadczeń, młodzież wzajemnie się poznaje, utrzymuje i będzie utrzymywała ze sobą kontakty doskonaląc się zawodowo i językowo z wykorzystaniem Unijnego Programu Finansowego Erasmus +.



- Po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej nastąpił gwałtowny wzrost gospodarczy spowodowany głównie dostępem rzemieślni-

ków do funduszy strukturalnych - **zauważa Zbigniew Świadek, właściciel firmy Jawor, Starszy Cechu Cechu Rzemiosł Różnych.** - Rynki europejskie zostały otwarte dla polskich zakładów umożliwiając im dostęp do nowych technologii i likwidując zaporowe dla wielu opłaty celne. Otwarcie rynków umożliwiło polskim rzemieślnikom sprzedaż swoich wyrobów państwu członkowskiemu i ułatwiło nawiązywanie współpracy i kooperacji z ich europejskimi kolegami. Nastąpiła możliwość kształcenia się za granicą i wzajemnej wymiany uczniów kształcących się w różnych zawodach rzemieślniczych. Moje osobiste korzyści z przystąpienia Polski do Unii Europejskiej polegają na otrzymaniu dofinansowania na rozwój firmy,

ponieważ skorzystałem z funduszy przeznaczonych na inwestycje w latach 2004 – 2006. Dzięki dofinansowaniu moja firma pozyskała nowe urządzenia produkcyjne. Nawiązałem nowe kontakty z klientami z krajów Unii. Dużą korzyść przyniosły moim pracownikom szkolenia współfinansowane z funduszy strukturalnych. Moi pracownicy przeszli szkolenia specjalistyczne pogłębiające ich wiedzę i umiejętności z obszaru wykonywanych obowiązków oraz ogólne np. radzenia sobie ze stresem itp. Ponadto na co dzień korzystam z sieci nowych dróg, oglądam nowoczesne budowle powstałe dzięki tym środkom i dumny jestem z rozwoju mojego kraju.



Polska w UE

Mija 13 lat od przystąpienia naszego kraju do Unii Europejskiej. Polska jest członkiem wspólnoty od 1 maja 2004 roku na mocy tzw. Traktatu akcesyjnego podpisanego 16 kwietnia 2003 r. w Atenach będącego prawną podstawą przystąpienia (akcesji) Polski do Unii Europejskiej. Faktyczny proces integracji Polski rozpoczął się w Atenach 8 kwietnia 1994 r. z chwilą złożenia przez Polskę wniosku o członkostwo. Traktat akcesyjny podlegał zatwierdzeniu i przyjęciu absolutną większością głosów przez Parlament Europejski (9 kwietnia 2003) oraz jednogłośnie przez Radę Unii Europejskiej (14 kwietnia 2003). Kolejnym etapem była ratyfikacja go przez wszystkie kraje członkowskie zgodnie z wymogami konstytucyjnymi obowiązującymi w każdym z tych państw (poza Irlandią, gdzie ratyfikowany był po referendum ogólnopaństwowym, pozostałe państwa członkowskie przyjęły go w głosowaniach parlamentarnych). Traktat wszedł w życie po zakończeniu unijnej procedury ratyfikacyjnej. W Polsce proces jego przyjęcia odbywał się w formie ogólnoparostowego referendum w dniach 7-8 czerwca 2003 roku. Polacy odpowiadali na następujące pytanie: „Czy wyraża Pan/Pani zgodę na przystąpienie Rzeczypospolitej Polskiej do Unii Europejskiej?”. Według oficjalnych wyników PKW do urn poszło 58,85% uprawnionych do głosowania, a 77,45% z nich odpowiedziało tak na postawione pytanie. Polska jest jednym z najludniejszych i największych powierzchniowo krajów Unii: zajmuje 6. miejsce pod obydwojema tymi względami. Jednocześnie jest najludniejszym i największym powierzchniowo krajem tzw. nowej Unii, czyli grupy państw (głównie Europy Środkowo-Wschodniej) które przystąpiły do UE po 2004 roku. W latach 2012-2017 Polska jest jednym z największym kwotowo odbiorcą unijnych dotacji spośród nowo przyjętych państw. Polska dostaje (stan na lata 2007-2011) z europejskich funduszy więcej pieniędzy niż wpłaca do budżetu Unii. Łącznie od 2007 roku do 2012 roku miała do wykorzystania około 60 miliardów euro, czyli około 212 miliardów złotych. Polska ma jeden z najwyższych wzrostów gospodarczych w Europie. W 2009 roku było to 1,9%, co było jedynym dodatnim wynikiem w UE jak i też w całej Europie. Polacy pełnią ważne funkcje w unijnych instytucjach. Pierwszym polskim komisarzem w UE była Danuta Hübner (komisarz ds. polityki regionalnej). Janusz Lewandowski w latach 2010-2014 był komisarzem europejskim ds. programowania finansowego i budżetu w KE. Z kolei Elżbieta Bieńkowska od 2014 roku jest komisarzem ds. Rynku Wewnętrznego i Usług. Przewodniczącym Rady Europejskiej jest Donald Tusk.

(za wikipedia.pl)

Całodobowe lądowisko dla śmigłowców już wkrótce

10 kwietnia została podpisana umowa z głównym wykonawcą firmą Qumak S.A. z Warszawy na budowę całodobowego lądowiska dla śmigłowców sanitarnych. We wrześniu lądowisko będzie już dostępne całodobowo dla śmigłowców Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Na uwagę zasługuje fakt, że część zadania pozostanie w zakresie konsorcjanta ze Starogardu Gdańskiego – firmy Przedsiębiorstwa Budowy Dróg S.A.

Lądowisko zostanie rozbudowane oraz wyposażone w niezbędną infrastrukturę zgodnie z obowiązującymi warunkami technicznymi, prawem budowlanym i lotniczym oraz obowiązującymi normami. Przeznaczone będzie do lądowań i startów śmigłowców Lotniczego Pogotowia Ratunkowego zarówno w dzień jak i w nocy. Projekt został skonsultowany i uzyskał akceptację głównego użytkownika lądowiska jakim jest Lotnicze Pogotowie Ratunkowe.

Budowa całodobowego lądowiska będzie ostatnim etapem dostosowywania SOR do wymagań Ministerstwa Zdrowia - informuje Prezes Zarządu Kociewskiego Centrum Zdrowia Adam Magiełka. - Fundamentalnym krokiem był rok 2011, kiedy to powiat starogardzki otrzymał dofinansowanie na kompleksowy remont oddziału. Wartość inwestycji sięgała blisko 5 mln zł, z czego prawie 3,1 mln to dofinansowanie zewnętrzne ze



Budowa lądowiska jest ostatnim etapem rozbudowy Szpitalnego Oddziału Ratunkowego.

środków Unii Europejskiej. Kolejnym etapem podnoszenia jakości był rok 2015, kiedy to z dotacji celowej wojewody za ponad 480 tys. zł została zakupiona specjalistyczna karetka.

Cieszy nas kolejna inwestycja w ratownictwo medyczne – podkreśla Leszek Burczyk, Starosta Starogardzki. - Naszym priorytetem jest stałe podnoszenie standardów usług medycznych, a co za tym idzie również bezpieczeństwa naszych mieszkańców. Zarząd Powiatu Starogardzkiego konsekwentnie realizuje tę strategię wspierając działania starogardzkiego szpitala, dzięki czemu mamy dzisiaj zmodernizowany i nowoczesnie wyposażony Szpitalny Oddział Ratunkowy. Budowa całodobowego lądowiska dla śmigłowców ratunkowych jest logicz-

ną kontynuacją podjętej przed laty strategii działania

Projekt zostanie zrealizowany przez Kociewskie Centrum Zdrowia Sp. z o. o. dzięki udzielonemu dofinansowaniu przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. "Budowa całodobowego lądowiska dla śmigłowców sanitarnych na potrzeby Szpitalnego Oddziału Ratunkowego Kociewskiego Centrum Zdrowia" to inwestycja w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014 - 2020 – Priorytet IX „Wzmocnienie strategicznej infrastruktury ochrony zdrowia”, działanie 9.1 „Infrastruktura ratownictwa medycznego w zakresie wparcia istniejących szpitalnych oddziałów ratunkowych ze szczególnym uwzględnieniem



Podpisano umowę z głównym wykonawcą na budowę całodobowego lądowiska dla śmigłowców.

stanowisk wstępnej intensywniej terapii".

Wartość projektu wyniesie: 1 185 470,62 zł, dofinansowanie ze środków EFRR w kwocie: 813 043,35 zł stanowi 85% kosztów kwalifikowanych projektu, wkład własny Kociewskiego Centrum Zdrowia Sp. z o. o.: 372 427, 27 zł.

Projekt rozbudowania całodobowego lądowiska przy Szpitalnym Oddziale Ratunkowym Kociewskiego Centrum Zdrowia Sp. z o. o. i dostosowania do Rozporządzenia Ministra Zdrowia ma w szczególności na celu:

- zapewnienie bezpiecznego transportu lotniczego pacjen-

tów ze stanami zagrożenia życia wymagających natychmiastowej pomocy medycznej,

- możliwość całodobowego lądowania
- zapewnienie bezpieczeństwa zdrowotnego ludności województwa pomorskiego w dostępie do szybkiej, kwalifikowanej pomocy medycznej w sytuacji nagłego zagrożenia życia lub zdrowia

- zwiększenie bezpieczeństwa pacjentów transportowanych z miejsc wypadków
- zwiększenie bezpieczeństwa pracy zespołów ratowniczych.



Fundacja Energa dofinansowała zakup aparatu USG

Już po raz kolejny Szpital mógł liczyć na pomoc ze strony Fundacji Energa, która przekazała 60 tys. zł na rzecz zakupu aparatu USG. Sprzęt kosztował ponad 130 tys. zł - różnica została pokryta ze środków własnych Szpitala. Zakupiony aparat USG jest profesjonalnym, innowacyjnym i najbardziej uniwersalnym aparatem do skanowania w czasie rzeczywistym.

Wykonanie badania USG w ciąży umożliwia obejrzenie wnętrza ciała, w tym rozwijającego się w ciele kobiety płodu. Wykorzystuje się do tego fale ultradźwiękowe – docierają one do narządów wewnętrznych, które w różny sposób pochłaniają lub odbijają wiązkę ultradźwięków, a specjalny aparat przetwarza odebrane sygnały w obraz, który pojawia się na monitorze. Na jego podstawie lekarz ginekolog



Na Oddział Ginekologiczny trafił nowy aparat USG.

ultrasonolog może ustalić wiek i płeć płodu, a przede wszystkim obserwować jego rozwój i odczytać wiele ważnych informacji – wielkość i kształt różnych części ciała dziecka, jego narządów

wewnętrznych, umiejscowienie łożyska, ilość wód płodowych itp.

- Do naszej Fundacji zgłaszają się różne podmioty medyczne, organizacje oraz instytucje nie

tylko działające na rzecz ochrony zdrowia. W tym roku, do dnia dzisiejszego otrzymaliśmy już ponad 1000 pism, ok. 80% z nich stanowią prośby. Nie od początku naszego działania mieliśmy wiodący temat. Potem okazało się dość szybko, że największe potrzeby sygnalizują rodzice dzieci chorych, osoby dorosłe mające kłopoty ze zdrowiem i oddziały szpitalne, ratownictwo medyczne, straż pożarna oraz lokalne organizacje pożytku publicznego. Postanowiliśmy zatem, że każdy kolejny rok otrzyma wiodący temat. Tematem ubiegłego roku była ochrona zdrowia i ratownictwo medyczne. Wśród osób reprezentujących ochronę zdrowia znalazł się Pan dr Minowski, który zgłosił się do nas z prośbą o pomoc. Na takim oddziale jak Oddział Ginekologiczny – Położnicy zaczyna się życie i myślę,

że to robi duże wrażenie na każdym, kto ma wyobraźnię i wrażliwość. O ile dobrze sobie przypominam, to pomoc przekazana starogardzkiemu Oddziałowi w 2011 r. była jedną z pierwszych przekazanych rzecz oddziałów szpitalnych – informuje Halina Lewkowska, Wiceprezes Fundacji ENERGA.

Przypomnijmy, że na przestrzeni ostatnich lat Fundacja Energa przekazała dofinansowanie w wysokości 80 tys. zł na rzecz zakupu 2 specjalistycznych łóżek porodowych oraz w wysokości 30 tys. zł na zakup aparatów KTG do monitorowania ciąży w tym ciąży bliźniaczej.

Dodatkowo Fundacja wsparła Oddział Ortopedii i Traumatologii Narządu Ruchu, przekazując na cele remontowe oddziału 35 tys. zł.

Będzie tańsze ogrzewanie

Problemy jakości powietrza i smogu oraz wysokich kosztów ogrzewania w Skórczu to temat ważny i pilny zarówno dla gospodarstw domowych, jak i przedsiębiorstw. By przeciwdziałać tym zagrożeniom w Skórczu Zarząd Województwa Pomorskiego w dniu 13 kwietnia br. wybrał do dofinansowania ze środków unijnych inwestycję pn. „Redukcja niskiej emisji w Skórczu poprzez przebudowę istniejącej instalacji na wysokosprawną kogenerację i budowę sieci ciepłowniczej - I element wyspy energetycznej” w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Pomorskiego na lata 2014 – 2020.

Jest to duży sukces przede wszystkim inwestora, czyli GI CITY THERM Sp. z o.o., która wystąpiła z inicjatywą realizacji tego przedsięwzięcia i zamierza również obok pozyskanych środków unijnych zaangażować własne środki finansowe. Istotną rolę w procesie przygotowania tej aplikacji i staraniach o pieniądze unijne odegrały również dwa samorządy: Powiat Starogardzki i Miasto Skórcz.

- Kiedy usłyszeliśmy od właścicieli spółki jaki mają pomysł na wyprodukowanie ciepła i prądu po bardzo konkurencyjnych cenach dla odbiorców indywidualnych jak i firm uznaliśmy, że powinniśmy się zaangażować w to przedsięwzięcie organizacyjnie – mówi Kazimierz Chyła, Wicestarosta Starogardzki. – Dlatego wniosek o dofinansowanie unijne inwestycji wraz załącznikami powstał w Wydziale Polityki Gospodarczej i Funduszy



Inwestycja będzie polegać na rozbudowie istniejącej stacji.

Europejskich Starostwa Powiatowego w Starogardzie Gdańskim, a jego autorem jest Rafał Kosecki. Miasto Skórcz ze swojej strony

przygotowało ważny dokument pomocniczy, jakim jest Plan Gospodarki Niskoemisyjnej Skórcza. Inwestycja będzie polegać na rozbudowie istniejącej stacji LNG (koło Iglotexu) poprzez budowę wysokosprawnego układu kogeneracyjnego (eklektrociepłownia zasilana na gaz skroplony) wraz z siecią ciepłowniczą oraz energetyczną o długości 1,16 km. Dzięki tej inwestycji powstanie jedno źródło ciepła o mocy 2,4 MWe oraz infrastruktura energetyczna, która ma zastąpić znaczną liczbę lokalnych kotłowni oraz starych, wyeksploatowanych pieców przydomowych emitujących 13 859,10 t/r równoważnika CO₂. W wyniku zaplanowanych działań nastąpi redukcja emisji gazów o 78 % dotychczasowej emisji na obszarze objętym projektem. Dla mieszkańców i przedsiębiorców obok czystszej powietrza dużym udogodnieniem, który poprawi ekonomiczny komfort życia, będzie możliwość skorzystania z tańszego ogrzewania. Inwestycja będzie prowadzona w obszarze ul. Leśna, Pomorska i Ogrodowa. Wartość inwestycji wyniesie blisko 19 mln zł.

Partnerstwo kluczem do sukcesu

Rozmowa z Rafałem Koseckim ze Starostwa Powiatowego w Starogardzie Gdańskim, autorem wniosku o dofinansowanie inwestycji oraz dotychczasowym koordynatorem przedsięwzięcia.

- Biorąc pod uwagę, że Zarząd Województwa Pomorskiego postanowił wesprzeć tylko 8 tego typu inwestycji na Pomorzu na przestrzeni lat 2014 – 2020 to znaczy, że skórzecka inwestycja uzyskała bardzo dobrą ocenę? - Owszem. Projekt ten otrzymał dobrą punktację i zajął wysokie 2 miejsce spośród innych przedsięwzięć, które ubiegały się o środki unijne w drodze konkursu. Może to zabrzmieć niezbyt skromnie, ale takie są fakty, jest to największy tego typu projekt w naszym województwie i najbardziej innowacyjny. Stąd jego bardzo dobra ocena ze strony władz województwa pomorskiego i ekspertów z zakresu energetyki.

- Co poza innowacyjnością zadecydowało o sukcesie tej aplikacji w konkursie unijnym?

- Przede wszystkim ciekawy pomysł i determinacja właścicieli spółki GI CITY THERM. Ich zaangażowanie w proces przygotowania przedsięwzięcia do konkursu było bardzo ważne. Jednak nie mniej ważne w ocenie Urzędu Marszałkowskiego w Gdańsku było zaangażowanie sektora publicznego, czyli Zarządu Powiatu i Burmistrza Skórcza. Uważam, że zawarcie partnerstwa pomiędzy wspomnianymi samorządami i spółką dodało argumentów, że inwestycja poza swoim komercyjnym wymiarem ma silny aspekt społeczny skierowany do mieszkańców Skórcza.

- W jakim stopniu zmieni się obraz Skórcza pod względem ciepłowniczym?

- W sposób istotny dla części miasta Skórcza położonej wzdłuż ulic: Leśnej, Pomorskiej i części Ogrodowej. Mianowicie powstanie w tym obrębie bardzo nowoczesna, ekologiczna sieć ciepłownicza i energetyczna. Jej głównym atutem jest bardzo wysoka atrakcyjność cenowa wytworzonego ciepła i prądu. Będą z niej korzystać mogły zarówno osoby indywidualne jak i przedsiębiorstwa. Zresztą na etapie przygotowywania się do konkursu o środki unijne odbyliśmy spotkania z potencjalnymi zainteresowanymi, czyli zarządami wspólnot mieszkaniowych, ich administratorem oraz właścicielami firm. Wszyscy zadeklarowali chęć skorzystania z ciepła i prądu, które powstanie w nowej elektrociepłowni. Co ważne lista potencjalnych odbiorców nie jest zamknięta. Każdy zainteresowany, który ma nieruchomość położoną w tym obszarze będzie mógł się do tej sieci podłączyć.

- W drugim członie tytułu projektu występuje nazwa Wyspa Energetyczna. Czego to dotyczy?

- Poprzez takie projekty jak ten o którym rozmawiamy dąży się do tego aby dany obszar na którym zrealizowane są takie inwestycje dążył do większej niezależności energetycznej w oparciu o układy kogeneracyjne czy odnawialne źródła energii niż miało to miejsce do tej pory. Budowa elektrociepłowni kogeneracyjnej (ekologicznej) tworzy I element tzw. wyspy energetycznej co wpływa na poprawę jakości powietrza oraz odchodzi się od emisyjnych źródeł wytwarzania energii cieplnej na rzecz źródeł bardziej przyjaznych środowisku.



Trwają remonty dróg



Władze powiatu i radni powiatowi na placu budowy przekonali się, że prace przebiegają sprawnie.

W Czystej Wodzie koło Skarszew ruszyła wymiana mostu nad rzeką Wierzycą, a w kolejnym etapie remont dróg dojazdowych. Remontowana jest również ul. Drogowców w Skarszewach.

Oczekiwane inwestycje ruszyły. Mowa o ul. Drogowców w Skarszewach, gdzie w pierwszej kolejności łatanie są dziury, a następnie zostanie położony dywanik asfaltowy. Rozpoczęła się również jedna z większych inwestycji powiatowych, czyli remont mostu w Czystej Wodzie wraz z drogami dojazdowymi. Starosta

przebudowany, zostanie wykonany nowy ustrój nośny obiektu (konstrukcja mostu) wraz z odbudową podpór skrajnych (przyczółków) i podpory środkowej. W wyniku przebudowy obecny most o nośności 20 ton uzyska zwiększoną nośność mostu w klasie B na przejazd pojazdów 40-tonowych. Most na rzece Wierzyca w ciągu drogi powiatowej nr 2703G stanowi ważny ciąg komunikacyjny dla ruchu kołowego i pieszego, który łączy miejscowości: Skarszewy, Czarnocin, Semlin, Piesienicę, Karolewo, a przede



Remont mostu powinien zakończyć się w sierpniu.

Leszek Burczyk, wicestarosta Kazimierz Chyła oraz Patryk Gabriel, członek Zarządu Powiatu wraz z radnymi powiatowymi z gminy Skarszewy, czyli Wiesławem Brzuskowskim, Rafałem Młyńskim, Dariuszem Nagórskim byli na placu budowy. Jak się okazało, prace przebiegają sprawnie. Przetarg na budowę przeprawy wygrała firma Want z Tczewa. Mowa o budowlu od strony Czarnocina. Z uwagi na wymianę mostu, trasa będzie nieprzejezdna, stąd drogowcy zalecają objazd m.in. przez Bączek.

- Wartość inwestycji to ponad 3 miliony złotych. Zadanie to jest finansowane z budżetu samorządu powiatu starogardzkiego - podkreśla Dariusz Kurzyński, dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg w Starogardzie Gd. - Most wybudowany w roku 1949 o konstrukcji dwuprzęsłowej będzie w całości

wszystkim stanowi ciąg drogi, który łączy drogę wojewódzką w miejscowości Skarszewy nr 224 z drogą krajową nr 22 w Gminie Zblewo i dalej z dojazdem do autostrady A1. Jest to najbliższy ciąg komunikacyjny dla mieszkańców w drodze do miast Skarszewy, Starogardu Gd. i Gminy Zblewo. Zakończenie inwestycji planuje się do końca sierpnia. Drogowcy szykują się jednocześnie do znaczącej poprawy dojazdów do mostu. Chodzi o remont dwóch dróg powiatowych na odcinku Czarnocin - Bączek (do samego mostu nad rzeką Wierzycą) oraz Czarnocin - Semlin. Zadanie obejmować będzie wzmocnienie podbudowy tras i położenie nowej nawierzchni na całej szerokości. PZD na remonty dróg niebawem rozstrzygnie przetarg. Prace mają ruszyć w czerwcu.

Przybywa dawców krwi! Oddaliśmy 9 litrów

Wielkim sukcesem zakończyła się akcja „Zostań Honorowym Dawcą Krwi”. Kilkadziesiąt osób zdecydowało się odwiedzić ambulans do poboru krwi, który stanął na parkingu przed budynkiem Starostwa Powiatowego w Starogardzie Gdańskim. Sporo chętnych oddawało krew po raz pierwszy.

Przez 4 godziny można było zdecydować się na oddanie 450 ml cennego płynu. Najpierw prowadzona była rejestracja, następnie pobierana była próbka krwi, potem trzeba było wypełnić ankietę, a na koniec wizyta u lekarza. Chętnych było zdecydowanie więcej niż wskazują ostateczne wyniki. Ambulans odwiedziło 41 osób, ale lekarz uznał, że stan zdrowia 20 chętnych pozwala na oddanie krwi. W ten sposób uzyskano 9 litrów krwi. Co więcej, wśród grupy odwiedzających ambulans całkiem sporo było osób, które zdecydowały się na ten krok po raz pierwszy w życiu. Akcja cieszyła się dużym powodzeniem wśród pracowników Starostwa Powiatowego.



Niektóre osoby brały udział w akcji po raz pierwszy i oddawały krew z uśmiechem na ustach.

Krew może oddać praktycznie każda osoba w wieku 18-60 lat. Warunkiem jest jednak waga - minimum 50 kg. Przypominamy, że oprócz niesienia wymiernej pomocy, honorowi dawcy krwi mają wiele przywilejów,

jak choćby to, że każdy dawca opuszczając punkt poboru krwi otrzymuje posiłek regeneracyjny. Przysługuje mu dzień wolny w pracy, w szkole, czy na uczelni. Krwiodawca otrzymuje również zwrot kosztów dojazdu do

najbliższego Punktu Krwiodawstwa, a także może korzystać z ulgi podatkowej.

Osoby, które chcą zostać honorowym dawcą krwi, mogą odwiedzić Oddział Terenowy Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i

Chcemy pomagać innym
Andrzej Grabowski, koordynator akcji

- Jak wskazują badania, zdrowy dorosły człowiek kilkakrotnie w ciągu roku może bez uszczerbku dla zdrowia oddać krew lub jej składniki. Bardzo dziękuję wszystkim, którzy wzięli udział w przedsięwzięciu.

Zgłosiło się ponad 40 osób, w tym wielu pracowników Starostwa Powiatowego. To pokazuje, że wielu z nas jest świadomych, iż w ten sposób można pomóc innym. Ta świadomość jest coraz większa. Dla organizatora frekwencja na takim poziomie jest najlepszym dowodem na to, że był to pomysł trafiony i niewykluczone, że uda się go powtórzyć.



Krwiolecznictwa, który mieści się przy starogardzkim szpitalu (tel. 58 562 50 05 - rejestracja dawców od poniedziałku do piątku w godz. 7.00-11.30).

Operacja ostatniej szansy w starogardzkim szpitalu

Lekarze z Oddziału Okulistycznego Kociewskiego Centrum Zdrowia wykonują nowy zabieg okulistyczny – witrektomię. W Trójmieście na chwilę obecną są tylko 2 placówki, które wykonują powyższą procedurę.

Witrektomia to mikrochirurgiczny zabieg, stosowany w wielu różnych schorzeniach siatkówki i ciała szklanego. W zależności od istniejącej choroby, jego celem może być stabilizacja, poprawa lub przywrócenie prawidłowego funkcjonowania siatkówki oka. Niektórzy mówią o niej „operacja ostatniej szansy” – i wiele w tym prawdy. Dzięki postępom medycyny, wprowadzeniu nowoczesnych technik operacyjnych i najnowszych aparatów medycznych można dzięki witrektomii leczyć lub powstrzymywać choroby, które kilkadziesiąt lat temu prowadziły do utraty widzenia.

- Chirurgia okulistyczna, a precyzyjniej chirurgia gałki ocznej dzieli się na chirurgię odcinka przedniego i odcinka tylnego w związku z anatomiczną budową gałki ocznej - wyjaśnia dr Tomasz Kuc z Oddziału Okulistycznego. - Przepona tęczęwkowo – soczewkowa rozdziela te dwa kompartmenty i

zupełnie inaczej operuje się w odcinku przednim, a inaczej w odcinku tylnym. Również różne choroby dotyczą tych dwóch części oka. Chirurgia odcinka tylnego, którą

Tego typu operacje polegają na usunięciu ciała szklanego, po czym uzyskujemy dostęp do siatkówki, którą na różne sposoby operujemy. Z podstawowych wskazań do



Dzięki witrektomii można leczyć lub powstrzymywać choroby, które kilkadziesiąt lat temu prowadziły do utraty widzenia.

się zajmuję, jest nazywana fachowo chirurgią witroretinalną. Wykonujemy zabieg z dostępu przez część płaską ciała rzęskowego.

chirurgii witroretinalnej należy wymienić: odwarstwienie siatkówki, retinopatię cukrzycową oraz rzadsze choroby, jak np. cho-

roby płamki oka. Schorzeń tych nie da się wyleczyć bez zastosowania chirurgii witroretinalnej, a choroby te są bardzo poważne. Określenie „zabieg ostatniej szansy” jest to bardziej próba zobrazowania ciężkości gatunkowej operowanych chorób. Dzisiaj o dużo wcześniej robimy witrektomię. Kiedyś, gdy technika była bardzo trudna, toporna i obciążona dużymi powikłaniami, to faktycznie był to zabieg ostatniej szansy. Dzisiaj, gdy witrektomia jest mało inwazyjna, zabieg jest krótki i prosty, można wkroczyć dużo wcześniej i rokowanie jest lepsze. Choroby oka, które operujemy tą techniką, bez leczenia nie dają pacjentom żadnej szansy na widzenie. Pacjent z zaćmą zwykle może trochę poczekać, a pacjent z odwarstwieniem siatkówki czy z zaawansowaną retinopatią cukrzycową czekać nie powinien. Odwarstwienie siatkówki oka jest nagłym stanem okulistycznym. Leczenie jest tylko operacyjne, chory powinien być operowany bez zbędnej zwłoki. Czy zabieg witrektomii na stałe wpisze się z zakres usług świadczonych przez Oddział Okulistyczny? - Na razie ze względu na ograniczone środki przyznane z NFZ przyznane na tego typu za-

biegi, będziemy wykonywać je w zmniejszonym zakresie, ale regularnie, w miarę potrzeb. Natomiast jeżeli Narodowy Fundusz Zdrowia zadecyduje, że na naszym terenie warto przeznaczyć więcej środków, również na witrektomię, to w porozumieniu z doktorem jesteśmy w stanie zrobić wiele takich zabiegów. Doktor Tomasz Kuc obiecał także, że będzie szkolił nasz personel, jeżeli będzie taka potrzeba. Tak naprawdę jest to tylko kwestia finansowania zabiegów z NFZ. Nic nie stałoby na przeszkodzie, abyśmy mieli np. dzień w tygodniu przeznaczony tylko na witrektomię - wyjaśnia dr n. med. Jan Staniewicz, kierownik Oddziału Okulistycznego.

Nie brakuje też wielu pozytywnych opinii ze strony pacjentów. - Jestem w szpitalu za sprawą doktora Kuca, który jest świetnym specjalistą i bardzo miłym człowiekiem. Nie mam słów uznania dla Pana doktora. Niepokój i stres związany z chorobą był ogromny, zakładałam czarny scenariusz i przyznam, że byłam trudną pacjentką. Jestem bardzo szczęśliwa, bo zabieg kończy moje leczenie - przyznaje Danuta Jankowska, pacjentka Oddziału Okulistycznego.

W samorządzie terytorialnym jestem od samego początku

Rozmowa z Pawłem Głuchem, Radnym Rady Powiatu Starogardzkiego V kadencji

Czy mógłby Pan przybliżyć czytelnikom pokrótce swoją sylwetkę?

- Jestem spod znaku bliźniąt. W czerwcu skończę już 67 lat. Nie jestem rodzonym Kociewiakiem. Pochodzę z Jabłonicy, niedaleko Radomia. W Starogardzie Gdańskim zamieszkałem od początku 1974 r. Zachętą do osiedlenia się tutaj była atrakcyjna praca w nowo wybudowanej Fabryce Mebli Okrętowych. Jestem raczej osobą bezpośrednią, zdecydowaną i wymagającą od siebie i innych. Lubię rozsądek, logiczne myślenie i staram się nim kierować w swoim postępowaniu i podejmowaniu decyzji.

Czym się Pan zajmuje na co dzień?

- Obecnie jestem już na emeryturze. Ukończyłem studia wyższe na SGGW w Warszawie na Wydziale Technologii Drewna, studia podyplomowe na Wydziale Ekonomii Uniwersytetu Gdańskiego z zakresu integracji europejskiej oraz zarządzania przedsiębiorstwem. Pierwszą pracę rozpocząłem jako nauczyciel w średniej szkole zawodowej, następnie w Fabryce Mebli Okrętowych FAMOS w Starogardzie, na różnych stanowiskach, w tym też byłem dyrektorem i członkiem Zarządu. W pracy zawodowej w Famosie był okres przerwy na pracę w Urzędzie Miasta jako prezydent I i II kadencji oraz po zakończeniu kadencji rok na stanowisku Dyrektora Oddziału w Elektromontażu Gdańsk. Przez ponad 4 lata prowadziłem niemiecką firmę meblarską jako Prezes.

Czy posiada Pan rodzinę?

- Oczywiście, że posiadam. Jestem żonaty i wkrótce będziemy obchodzić 45-lecie małżeństwa. Mamy troje dorosłych dzieci. Mają już swoje rodziny. W rodzinie mamy pięcioro wnucząt, które dla nas są wielką radością. Był też okres trudny dla żony i dzieci. Rodzina trochę ucierpiała przede mną w okresie powstawania i działalności w „Solidarności”. Był okres strajków sierpniowych i tworzenie nowych związków zawodowych. Najtrudniejszym dla rodziny był stan wojenny i przeżycia z tego okresu. Moje internowanie przez okres prawie 8 miesięcy.

Jak spędza Pan wolny czas?

- Wydawałoby się, że na emeryturze ma się dużo czasu wolnego, ale mój czas jest wypełniony do końca. Jedyne to, że nie mu-

szę się nigdzie spieszyć. Staram się być cały czas aktywnym. Mam dużo pracy wokół domu. Sporo wykonuję prac remontowych i modernizacyjnych, bo do tej pory nie starczało na to czasu. Oczywiście jest też czas na wypoczynek w domu i poza domem, spędzanie czasu w otoczeniu rodzinnym. Nadrabiam ten czas z poprzednich wielu lat, w którym rodzina mówiła, że raczej jestem gościem, a dom bardziej spełniał rolę hotelu.

Co uznaje Pan za swój największy sukces osobisty oraz w pracy zawodowej i społecznej?

- Są w życiu różne okresy i te, które wspomina się je ciągle i te, o których chce się zapomnieć. Na szczęście tych drugich jest niewiele. Na pewno sukcesem osobistym jest moja wspiana rodzina. Nigdy, przez dotychczasowy okres życia, nie było kryzysów ani problemów z wychowaniem i wykształceniem trójki dzieci, a to przecież jest bardzo ważne. W mojej pracy zawodowej występują dwa okresy i dwa jej rodzaje. Pierwszy związany z moim wyuczonym zawodem i ten drugi z pracą w administracji na stanowisku prezydenta miasta. Zawód, który wybrałem w szkole średniej, polubiłem i nigdy tego nie żałowałem. Przez poszczególne etapy szkolne i studia bardziej mnie wciągał. Moją fachowość, nabytą wiedzę i umiejętności oceniali moi pracodawcy. Starałem się pracę wykonywać sumiennie, aby oni byli zadowoleni. Odczuwałem, że w większości tak jest, skoro otrzymywałem awansy na wyższe, odpowiedzialne stanowiska. Jak wspomniałem, drugi okres pracy związany był z pracą w nowo tworzonej administracji samorządowej na stanowisku prezydenta miasta. Mimo że moje wykształcenie techniczne nie miało wiele wspólnego z administracją publiczną, to starałem się ją wykonywać dobrze i profesjonalnie ucząc się jej. Trzeba wspomnieć, że w tym okresie tworzenia nowej, po systemie komunistycznym, administracji było trudne i prawie wszyscy musieli się tego nauczyć. Jednostki samorządu terytorialnego po 1990 r. to zupełnie inny twór niż za czasów „komuny”. To przecież samodzielne podmioty z osobowością prawną, swoim majątkiem, gospodarką komunalną, jednostkami spełniającymi funkcje społeczne pod spo-

łączną kontrolą. Trzeba było to wszystko stworzyć i organizować od podstaw. Trudno też było ustrzec się jakiś błędów. Mimo że w mojej karierze okres pracy zawodowej w administracji był stosunkowo krótki, bo trwał 8 lat, to był niezmiernie angażujący i trudny, a jednocześnie przyniósł najwięcej satysfakcji. Pracując na funkcji pochodzącej z wyboru podlega się ocenie z każdej strony, społecznej, instytucjonalnej i ogólnej. Najwięcej satysfakcji przynosiły mi oceny zewnętrznych instytucji i organizacji. W tym okresie przy udziale wielu osób, miasto Starogard Gdański zdobyło wiele nagród i wyróżnień. Dla mnie najważniejszą jest to, że w okresie mojej pracy znalazłem się w gronie sześciu samorządowców, w tym tylko dwóch prezydentów miast w Polsce, wyróżnionych przez Premiera RP.

Dlaczego postanowił Pan zostać radnym? Co konkretnie zaważyło na Pana decyzji o kandydowaniu?

- W samorządzie terytorialnym jestem od początku, od jego powstania. Powstanie samorządu terytorialnego ma swój początek w ruchu Komitetów Obywatelskich w całej Polsce, również w Starogardzie Gdańskim. Jako działacz opozycji antykomunistycznej i NSZZ Solidarność, byłem jednym z inicjatorów i jego pierwszym przewodniczącym. Z ramienia Komitetu Obywatelskiego zostałem radnym I kadencji w 1990 r., a następnie Prezydentem Miasta przez dwie kadencje w latach 1990-1998. W Radzie Miasta przepracowałem pięć kadencji. Moja działalność samorządowa nie ograniczała się tylko do Starogardu Gdańskiego. Byłem też radnym Sejmiku Wojewódzkiego i pracowałem w ogólnopolskich i regionalnych organizacjach samorządowych. Najważniejszą z nich uważam Związek Miast Polskich, w którym przez dwie kadencje, od jego reaktywacji, zasiadałem w Zarządzie, pełniąc funkcję skarbnika. Samorząd terytorialny, który powstał w 1990 r. obejmował poziom gmin i dziś go się nazywa samorządem I stopnia, ponieważ następne samorządy terytorialne, powiaty i województwa, powstały po wdrożeniu drugiego etapu re-

formy, który miał miejsce w 1998 r. Uważam, że ten etap nastąpił zbyt późno. Ten etap reformy był już przygotowany w 1994 r., lecz zabrakło determinacji, żeby go wdrożyć. Mówię o tym, bo w jakiej części jest też tam moja praca. Przez Michała Kuleszę, Ministra ds. Reformy Samorządowej w Rządzie Hanny Suchockiej, zostałem powołany na członka jego Zespołu. Prowadziłem pracę w wyznaczonym gronie. Byłem przewodniczącym Zespołu ds. bezpieczeństwa publicznego.

Jakimi sprawami zajmuje się Pan jako radny Rady Powiatu Starogardzkiego? Czy pełni Pan w niej jakieś dodatkowe funkcje?

- W Radzie Powiatu jestem radnym po raz pierwszy. Po tak długim okresie pracy w Radzie Miasta. Zajmuję się głównie infrastrukturą powiatową, ale również staram się angażować w sprawy finansów, oświaty i służby zdrowia. Z ramienia Klubu radnych PiS jestem członkiem Komisji Rewizyjnej, pełniąc funkcję wiceprzewodniczącego. **Jakie, Pana zdaniem są najpilniejsze i priorytetowe sprawy do rozwiązania wśród społeczności lokalnej, którą Pan reprezentuje, z punktu widzenia interesów Powiatu Starogardzkiego?**

- Najważniejszym dla mnie jest poprawa infrastruktury, a zwłaszcza dróg powiatowych na terenie

miasta i całym terenie powiatu. Dla usprawnienia komunikacji i rozwoju gospodarczego powiatu niezbędna jest budowa obwodnicy miasta. Staram się działać na jej rzecz i aby nie wzbudzała emocji, przy lokalizacji jej przebiegu.

Jakie widzi Pan szanse i zagrożenia dla rozwoju swojej Gminy, jak również dla Powiatu Starogardzkiego?

- Szansą dla dalszego rozwoju Starogardu i naszego Powiatu jest na pewno budowa wcześniej wspomnianej obwodnicy, ale również pobudzenie i tworzenie firm produkcyjnych, bo usługi, zwłaszcza handlowe mamy dobrze rozwinięte. Turystyka i wypoczynek wymagają jeszcze pewnego rozwoju, a przede wszystkim większej promocji. W tym zakresie jednak nie będziemy potęgą. Należy pracować nad wspomnianym rozwojem produkcji przemysłowej, bo Starogard takim ośrodkiem był. Każdą nową, rozwijającą się firmę należy hołubić.

Jakimi sprawami chciałby się Pan zająć przede wszystkim jako radny do upływu obecnej kadencji?

- Do końca kadencji pozostało już niewiele. Będę zajmował się tym, czym do tej pory. Sukcesem będzie to, jeżeli zapadnie ostateczna i wiążąca decyzja budowy obwodnicy.

KGW Rokocin najlepsze w województwie!



Panie z Rokocina reprezentowały nasz powiat.



Na scenie nie zabrakło żywiołowego tańca.



Radość ze zwycięstwa była ogromna.

Aż 14 Kół Gospodyń Wiejskich z całego Pomorza rywalizowało w Luzinie o tytuł najlepszego. Kolejny raz nie do pokonania okazały się Panie z powiatu starogardzkiego. Główną nagrodę wywalczyły gospodynie z KGW Rokocin. Gratulujemy!

Za nami XIV Turniej Kół Gospodyń Wiejskich Województwa Pomorskiego, który w tym roku odbył się w hali w Luzinie. O palmę pierwszeństwa rywalizowało 14 KGW z całego Pomorza: KGW Gołczewo (powiat bytowski), KGW Czarne (powiat człuchowski), KGW Żeliszewski (powiat gdański), KGW Kamienica Szlachecka (powiat kartuski), KGW Górki (powiat kościerski), KGW Tychnowy (powiat kwidzyński), KGW Cewice (powiat lęborski), KGW Lasowice Wielkie (powiat malborski), KGW Jazowa (powiat nowodworski), KGW Władysławowo (powiat pucki), KGW Łebień (powiat słupski), KGW Rokocin (powiat starogardzki), KGW Brzuśce (powiat tczewski) oraz KGW Bolszewo (powiat wejherowski). Panie musiały jak najlepiej za-

presentować się w pięciu różnych zadaniach: produkt, tablica, moda, piosenka kabaretowa oraz taniec. Bezkonkurencyjne okazały się gospodynie z KGW Rokocin, którym jury konkursu przyznało główną nagrodę. Radość Pań była ogromna. Gratulujemy!

presentować się w pięciu różnych zadaniach: produkt, tablica, moda, piosenka kabaretowa oraz taniec. Bezkonkurencyjne okazały się gospodynie z KGW Rokocin, którym jury konkursu przyznało główną nagrodę. Radość Pań była ogromna. Gratulujemy!

presentować się w pięciu różnych zadaniach: produkt, tablica, moda, piosenka kabaretowa oraz taniec. Bezkonkurencyjne okazały się gospodynie z KGW Rokocin, którym jury konkursu przyznało główną nagrodę. Radość Pań była ogromna. Gratulujemy!

Dziecko bez FAS



Grażyna Rymaszewska, szefowa fundacji Trzeźwość.

„Cięża bez alkoholu - dziecko bez FAS” - pod taką nazwą realizowany jest przez Powiat Starogardzki program, który ma na celu edukację zdrowotną dotyczącą wpływu alkoholu na rozwój płodu. W Starostwie Powiatowym odbyło się spotkanie, na którym omówiono założenia programu.

Powiat Starogardzki już od 2014 r. uczestniczy w kampanii STOP FAS. - Jej głównym celem jest edukacja społeczna dotycząca zagrożeń związanych z piciem alkoholu przez kobiety w ciąży - wyjaśnia Ewa Sala, zastępca naczelnika Wydziału Nadzoru Właściwościami, Zdrowia i Polityki Społecznej w Starostwie Powiatowym. - Ogólnopolskie badania wskazują, że jest to ważny problem, ponieważ już co trzecia kobieta przyznaje, że piła alkohol w ciąży.

- Chciałbym, żebyśmy nie przedstawiali o tym problemie mówić i podkreślali, że jest zero tolerancji dla tego typu zachowań - podkreślił podczas otwarcia konferencji Patryk, Gabriel, członek Zarządu Powiatu.

Na spotkanie zostali zaproszeni kierownicy ośrodków pomocy społecznej, przewodniczący gminnych komisji zdrowia oraz przedstawiciele gminnych komisji rozwiązywania problemów alkoholowych. Powiat Starogardzki współpracuje z fundacją Trzeźwość. Na spotkaniu obecna była Grażyna Rymaszewska, szefowa tej fundacji.

- Powiat jest bardzo mocno zaangażowany w naszą kampanię STOP FAS - zauważyła Grażyna Rymaszewska. - Współpraca układa się bardzo dobrze, a program jest jej kolejnym etapem.

Podczas spotkania omawiane były również przygotowania do obchodów Światowego Dnia FAS, który przypada 9 września. Alkoholowy zespół płodowy (FAS) - zespół chorobowy, który jest skutkiem działania alkoholu na płód w okresie prenatalnym. Jest chorobą nieuleczalną, której można uniknąć zachowując abstynencję w czasie trwania ciąży. Do dziś nie określono dawki alkoholu, która byłaby bezpieczna dla płodu. Każda ilość niesie ryzyko wystąpienia zaburzeń w rozwoju dziecka.

Archipelag Skarbów w liceach

Fundacja Wychowanie i Profilaktyka im. Filipa Neri przeprowadziła wśród uczniów szkół ponadgimnazjalnych program profilaktyki zintegrowanej „Archipelag Skarbów”.

Archipelag Skarbów to żywy i dynamiczny program, w którym biorą udział duże grupy młodzieży zgromadzone w auli bądź sali gimnastycznej. I tak też było w przypadku uczniów I Liceum Ogólnokształcącego oraz II Liceum Ogólnokształcącego. Warsztaty odbywały się przez dwa dni. W zajęciach wzięło udział łącznie około 350 uczniów.

Na zajęciach poruszane były różne zagadnienia. Trenerzy wyjaśniali m.in. najważniejsze prawa rządzące miłością, mechanizmy związane z uzależnieniem od narkotyków, alkoholu, czy pornografii. Sporo miejsca podczas warsztatów poświęcono treningowi asertywności, dzięki czemu uczniowie ćwiczyli umiejętność przeciwstawiania się negatywnej presji rówieśników.

Co ważne, w Archipelagu Skarbów wykorzystywany był cały wachlarz różnorodnych metod pracy z grupą. - Nie brakuje udźwiękowionych prezentacji multimedialnych, krótkich filmików, a także dynamicznych ćwiczeń, do których zgłaszają się ochotnicy nagradzani za udział

nie tylko brawami, ale również prezentami - mówi Marcin Mądry, prezes fundacji. - Młodzież jest zaangażowana do tego, by odpowiadać na pytania, głosować, a nawet śpiewać. Ważnym elementem programu jest festiwal twórczości młodzieży. Uczniowie z dnia na dzień przygotowują wiersze, plakaty, piosenki lub prezentacje komputerowe, na takie tematy jak szacunek do kobiet, stop pornografii, znaczenie trzeźwości, czy jak radzić sobie z tygrysem złości.

wie z dnia na dzień przygotowują wiersze, plakaty, piosenki lub prezentacje komputerowe, na takie tematy jak szacunek do kobiet, stop pornografii, znaczenie trzeźwości, czy jak radzić sobie z tygrysem złości.



Zajęcia odbyły się w I Liceum Ogólnokształcącym oraz także w II Liceum Ogólnokształcącym.

Jak dbać o bezpieczeństwo nad wodą i nie tylko?

Za nami seminarium naukowe „Bezpieczeństwo, medycyna, zdrowie i kultura fizyczna. Wybrane zagadnienia”, podczas którego poruszane były istotne zagadnienia, jak choćby dotyczące ratownictwa wodnego, pierwszej pomocy, zewnętrznych defibrylatorów, czy bezpieczeństwa na kąpieliskach.



Starosta Starogardzki Leszek Burczyk zaznaczył, że ważna jest wiedza na temat bezpieczeństwa nad wodą.

Konferencja to efekt współpracy trzech pomorskich uczelni. Konferencja odbyła się w auli Pomorskiej Szkoły Wyższej i wzięli w niej udział wykładowcy, studenci, a także osoby związane z bezpieczeństwem, sportem oraz medycyną. Seminarium zostało



W seminarium wzięli udział wykładowcy, studenci oraz osoby związane z bezpieczeństwem, sportem i medycyną.

zorganizowane pod patronatem Starosty Starogardzkiego Leszka Burczyka.

- Pomysł zorganizowania seminarium zrodził się podczas rozmów ze studentami Pomorskiej Szkoły Wyższej w Starogardzie Gdańskim na kierunku Administracja o specjalności Bezpieczeństwo kryzysowe i ratownictwo oraz studentami Akademii Wychowania Fizycznego i Sportu w Gdańsku - podkreśla dr Dariusz Skalski, pomysłodawca konferencji. - Naszym celem jest ponadlokalny projekt, a ta konferencja jest jednym z jego elementów. Chodzi o współpracę pomorskich uczelni - Akademii Wychowania Fizycznego i Sportu, Pomorskiej Szkoły Wyższej oraz Akademii Marynarki Wojennej, gdzie pracownicy

naukowi tworzą świetną platformę do wymiany doświadczeń. Podczas seminarium przedstawiono kwestie dotyczące m.in. utonięć, zadań gminy w zakresie bezpieczeństwa na kąpieliskach, pierwszej pomocy i publicznego dostępu do defibrylatorów, czy też wpływu uprawiania nordic walking na układ krążenia.

- W latach 2000-2012 w Polsce utonęło prawie 13 tysięcy osób - zauważa Starosta Starogardzki Leszek Burczyk. - Powinniśmy jak najczęściej mówić o bezpieczeństwie nad wodą i poszerzać wiedzę na ten temat. Seminarium ma też temu służyć.

- Na seminarium zostaliśmy zaproszeni jako osoby odpowiedzialne za bezpieczeństwo w powiecie starogardzkim, ale



Dr Dariusz Skalski podkreślał, że celem jest ponadlokalny projekt dotyczący współpracy trzech pomorskich uczelni.

także jako osoby, które wspierają społeczników, aktywistów odpowiedzialnych za realizację dwóch sztabowych akcji społecznych, czyli „Czuję, widzę, słyszę, ratuję” oraz „Kociewie na-

daje rytm”. Ta ostatnia akcja ma zapewnić mieszkańcom dostęp do defibrylatorów - podkreśla Patryk Gabriel, Członek Zarządu Powiatu.



Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Starogardzie Gdańskim, 83-200 Starogard Gdański, ul. Paderewskiego 11, tel. 585602320
Realizator Programu „Aktywny Samorząd”



PCPR informuje, że Powiat Starogardzki przystąpił w 2017 r. do kolejnej edycji pilotażowego programu „Aktywny Samorząd” finansowanego ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, który skierowany jest do osób niepełnosprawnych z powiatu starogardzkiego.

Moduły i obszary, które będą realizowane w roku 2017, to:

MODUŁ I- likwidacja barier utrudniających aktywizację społeczną i zawodową:

Obszar A - likwidacja bariery transportowej

Zadanie 1 - pomoc w zakupie i montażu oprzyrządowania do posiadanych samochodów,

Zadanie 2 - pomoc w uzyskaniu prawa jazdy kategorii B.

Obszar B - likwidacja barier w dostępie do uczestnictwa

w społeczeństwie informacyjnym

Zadanie 1 - pomoc w zakupie sprzętu elektronicznego lub jego elementów oraz oprogramowania,

Zadanie 2 - dofinansowanie szkoleń w zakresie obsługi nabytego w ramach programu sprzętu elektronicznego i oprogramowania.

Obszar C - likwidacja barier w poruszaniu się

Zadanie 2 - pomoc w utrzymaniu sprawności technicznej posiadanego wózka inwalidzkiego o napędzie elektrycznym

Zadanie 3 - pomoc w zakupie protezy kończyny, w której zastosowano nowoczesne rozwiązania techniczne

Zadanie 4 - pomoc w utrzymaniu sprawności technicznej posiadanej protezy kończyny

MODUŁ II- pomoc w uzyskaniu wykształcenia na poziomie wyższym.

Szczegółowe informacje są dostępne w siedzibie Urzędu oraz na stronie internetowej www.pcprstarogard.pl

TERMINY SKŁADANIA WNIOSEKÓW W RAMACH PROGRAMU „AKTYWNY SAMORZĄD” W ROKU 2017:

• **Moduł I** - od 15 marca 2017 do 30 sierpnia 2017 r.

• **Moduł II**

- na semestr letni - od 10 marca do 30 marca 2017 r.

- na semestr zimowy - od 1 sierpnia do 10 października 2017 r.

Zostań policjantką, zostań policjantem

Dla tych, którzy chcą robić w życiu coś pożytecznego, czuć wyjątkowość swojej profesji i mieć stałość zatrudnienia Komendant Wojewódzkiej Policji w Gdańsku ma bardzo dobrą propozycję – możesz zostać policjantem. Jeśli zechcesz pracować w tej formacji, to tworząc 100-tysięczną formację, będziesz odpowiadać za bezpieczeństwo wewnętrzne kraju. To zawód dla ludzi z pasją. Dużo wymagający i dużo dający w zamian. Spróbuj, bo naprawdę warto.

POLICJA OFERUJE:

ciekawą, satysfakcjonującą służbę;

stabilne, stałe zatrudnienie;

wysoki poziom nauczania i zaplecza dydaktycznego w szko-

łach policyjnych;

wynagrodzenie po szkoleniu zawodowym podstawowym ok. 2600 zł netto;

nagrody roczne, motywacyjne, jubileuszowe;

dofinansowanie do wypoczynku na każdego członka rodziny;

prawa emerytalne po 25 latach służby w 55. roku życia;

możliwość doskonalenia zawodowego;

możliwość rozwoju zawodowego dla osób z wyższym wykształceniem, w tym uzyskanie stopnia oficerskiego.

KONTAKT:

Każda osoba zainteresowana pełnieniem służby w Policji może uzyskać szczegółowe informa-



POLICJA

cje na stronie www.pomorska.policja.gov.pl oraz w godzinach 08:00-15:00 pod numerami telefonów (58) 32-15-500, (58) 32-15-161, (58) 32-15-556, (58) 32-15-159, (58) 32-15-273, lub pod numerami telefonów komórkowych: 723-695-574, 607-235-276, a także osobiście od poniedziałku do piątku w godz. 08:00-15:00, a we wtorki w godz. 08:00 - 17:30 w Zespole do spraw Doboru Wydziału Kadr i Szkolenia Komendy Wojewódzkiej Policji w Gdańsku, ul. Okopowa 15 w pokoju nr 008 i nr 10.

Uczniowie oczarowali angielskich pracodawców

Niby najważniejszą częścią przygotowań do wyjazdu jest jego część organizacyjna. Niby, bo tak naprawdę najtrudniejsze jest przygotowanie pod względem mentalnym. W przypadku wyjazdu na dwutygodniowe praktyki do Wielkiej Brytanii pytań było wiele: czy bariera językowa nie będzie zbyt wielka? Czy różnice kulturowe nie będą zbyt duże? Wreszcie: co z tym Brexitem?



Chcę odwiedzić Polskę, właśnie złożyłem wniosek o przyznanie polskiego obywatelstwa - mówi Marek Mamczury.

- Jest to dla mnie dobra okazja do obserwacji, jak wygląda życie i praca poza Polską. Mam nadzieję, że praktyka zagraniczna pomoże mi podjąć decyzję o mojej przyszłości, głównie o tym, gdzie będę chciał pracować. Wyjazd jest też doskonałym sposobem do nauki języka angielskiego w praktyce - mówił tuż wyjazdem Krzysztof Plona, uczeń III TD Zespołu Szkół Ekonomicznych w Starogardzie Gdańskim. Projekt „Ekonomiści, Logistycy i Informatycy kształcą się zawo-

dowo na Wyspach Brytyjskich” angażuje w sumie 60 uczniów. Jako pierwsi do Portsmouth, bo tam realizowany jest projekt, ruszyli uczniowie klas trzecich o profilu logistycznym.

- Na początku byłem lekko zestresowany. Na miejscu okazało się jednak że nie było powodu. Wspierała opieką „host family” jak i ciekawa praca pozwoliła mi się tutaj zaaklimatyzować. Ponadto

Uczniowie Ekonomika przydzieleni zostali do swych pracodawców na podstawie wysłanych wcześniej życiorysów oraz listów motywacyjnych. Były to firmy zajmujące się m.in. recyklingiem, działające w tzw. „trzecim sektorze” (organizacje pozarządowe) lub też w IT. Agnieszka trafiła pod skrzydła Marka Mamczury, szefa Dynamic Laser Solutions, która działa w ostatnim ze wspomnianych sektorów.

- Mam polskie korzenie - odpowiada na nasze pytanie o polsko brzmiące nazwisko.

Dziadek pana Marka urodził się w na Wołyniu, w czasie II Wojny Światowej był w bolszewickiej niewoli, wraz z armią Andersa trafił do Wielkiej Brytanii.

- Chcę odwiedzić Polskę, właśnie złożyłem wniosek o przyznanie polskiego obywatelstwa - mówi nam z dumą pokazując tatuaż polskiego orła na przedramieniu.

Filip i Weronika nie mieli łatwej pracy. Osiem godzin rozkręcania na drobne części sprzętu komputerowego, który później podlegał procesowi recyklingu, wymagało wytrwałości. Ale trafili tam na pasjonatów.

- Mogę cały dzień opowiadać o różnych sposobach recyklingu. Wygląda to na monotonną czynność, ale wciąż znajduję motywację, aby uczyć się czegoś nowego - mówi nam z błyskiem w oku Dave, szef magazynu w Spinnaker Waste Management.

Szefostwo Spinnakera doceniło pracę Filipa i Weroniki. Do Polski wrócili z laptopami.

- Polacy świetnie pracują. Doceniamy ich zaangażowanie i kreatywność. Uważamy, że tak



Podczas pobytu w Portsmouth można było nie tylko zdobyć nowe umiejętności, ale także poznać.

przygotowani emigranci mogą tylko pomóc polskiej gospodarce - mówi Raja Ali, szef IBD Partnership w Portsmouth, czyli partnera ZSE w Portsmouth. Uczniowie Ekonomika zgod-

nie otrzymali oceny celujące w dziennikach praktykach. Wystawiono im również rekomendacje. Pracując wraz z Czechami, Austriakami czy też Portugalczkami potwierdzili swoje kompetencje językowe. Okazało się, że to, czego nauczyli się w Polsce sprawdza się w angielskich warunkach.

- Wzruszyłam się, gdy moja szefowa na zakończenie praktyk powiedziała mi, że chciałaby mnie zatrudnić - mówi Julia Burczyk.

W tym roku do Portsmouth wyjadą jeszcze dwie grupy: w maju informatycy, w czerwcu ekonomiści. Będzie im łatwiej, bo logistycy „wyrobili” im już dobrą opinię.

- Osiągnęliście wiele. Udało się wam pokonać bariery kulturowe, potrafiliście wyjść ze strefy komfortu. Przyjmijcie moje gratulacje - tymi słowami pożegnał uczniów Ekonomika Raja Ali.



Uczniowie świetnie radzili sobie na Wyspach.

Daniel Szczypior

Uczyli seniorów pracy z komputerem



Uczestnikami byli seniorzy Uniwersytetu Trzeciego Wieku „S-CENTRUM” oraz seniorzy zrzeszeni w PZERiL.

Z inicjatywy Towarzystwa Naukowego Organizacji i Kierownictwa w Gdańsku w Zespole

Szkół Ekonomicznych w Starogardzie Gdańskim prowadzony był projekt o nazwie „Dziadko-

wie i Wnuki - międzypokoleniowe warsztaty komputerowe dla seniorów”. Młodzież w nowej roli spisała się znakomicie.

Uczestnikami projektu byli seniorzy Uniwersytetu Trzeciego Wieku „S-CENTRUM” w Starogardzie Gdańskim oraz seniorzy zrzeszeni w Polskim Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Starogardzie Gd. Zajęcia prowadzone były w godzinach popołudniowych przez uczniów klasy trzeciej technik informatyk Zespołu Szkół Ekonomicznych oraz uczniów II LO w Starogardzie Gd. Każdy senior miał jednego „wnuka” - instruktora.

Program nauczania obejmował m.in. wdrażanie umiejętności poruszania się po internecie, tworzenie własnej poczty i korzystanie z niej, używanie płyt i pendrive'ów, drukarki, korzystania z komunikatorów, nauka umieszczania informacji na portalach społecznościowych, np. na Facebooku, przenoszenie zdjęć z aparatu cyfrowego do komputera, posługiwanie się edytorami tekstów. Z programu pożytek mieli również wnukowie. Od dziadków uczyli się cierpliwości i dobrych manier. Poza tym, w praktyce sprawdzili swoją wiedzę zdobywaną w szkole.

- Z rozmów przeprowadzonych z seniorami wynika, że nasi uczniowie świetnie sobie radzą z przekazywaniem wiedzy, dużo ciepłych słów wypowiadają o wysokiej kulturze osobistej młodzieży, która prowadzi z nimi zajęcia w swoim wolnym czasie - na zasadach wolontariatu. Dziękujemy seniorom za chęć uczestnictwa w zajęciach prowadzonych w szkole oraz młodzieży za dzielenie się swoimi umiejętnościami informatycznymi ze swoimi - przybranymi dziadkami - przyznaje Stanisława Głęb-Brandt, kierownik praktycznej nauki zawodu w Zespole Szkół Ekonomicznych.

Piękne zwierzęta na wystawie

W Zespole Szkół Rolniczych Centrum Kształcenia Praktycznego w Bolesławowie odbyła się IV Pomorska Wystawa Bydła Mlecznego, zorganizowana przez Pomorski Związek Hodowców Bydła Mlecznego w Gdańsku oraz Polską Federację Hodowców Bydła i Producentów Mleka w Gdańsku.

Wystawione zwierzęta prezentowały pożądaną typ mleczny, co świadczy o prawidłowej pra-

Podczas wystawy odbyło się również wręczenie nagród w konkursie plastycznym „Mleko to życie”. Spośród 189 prac komisja konkursowa dokonała wyboru ich zdaniem najlepszych prac w poszczególnych kategoriach: **Przedszkola**

I miejsce Nina Petryczko, Szkoła Podstawowa Suchy Dąb

II miejsce Zuzanna Ossowska, lat 5, Zblewo

III miejsce Dorota Rosani, lat 5,



W Bolesławowie odbyła się Pomorska Wystawa Bydła Mlecznego.



Uczennice z zaprzyjaźnionej szkoły z Francji odbywające dwutygodniowe praktyki wraz z gospodarzami wystawy.

cy hodowlanej na terenie województwa pomorskiego, której celem jest doskonalenie populacji bydła miejscowego w kierunku jednostronnie mlecznym. - Hodowcy wykazali duże zaangażowanie w przygotowaniu zwierząt. Ocena bydła mlecznego przebiegała sprawnie i zgodnie z regulaminem wyceny bydła mlecznego - przyznaje Alfred Portee, dyrektor ZSR-CKP.

Tytuł czempiona w konkursie Młodego Hodowcy otrzymał cielak Wojtko Kłosińskiego.

Pogódki

Klasy 1 - 3

I miejsce Błażej Rychert, II klasa, Szkoła Podstawowa Subkowy

II miejsce Makary Pawluszek, lat 8, Szkoła Podstawowa Subkowy

III miejsce Aleksandra Karpus, lat 9, Szkoła Podstawowa Subkowy

Klasy 4 - 6

I miejsce Zuzanna Stawicka, lat 12, Szkoła Podstawowa Kłodawa

II miejsce Amelia Latoszewicz, lat 12, Szkoła Podstawowa Kłodawa

III miejsce Maria Sulewska, lat 13, Szkoła Podstawowa Kłodawa.

Pracodawcy przyznają stypendia najlepszym

Kolejna grupa uczniów Technikum nr 2 otrzymała stypendia naukowe ufundowane przez firmę Energa Operator. Podobnie było w przypadku najlepszych uczniów Technikum w Owidzu, którym wręczone zostały stypendia ufundowane przez firmę Flex oraz Hotel Ren!

Na uroczystym wręczeniu sty-

Wielewicki z klasy trzeciej oraz czwartoklasiści: Jakub Pliszka, Dawid Kreft i Mateusz Ciesielski. Udana współpraca ZSZ z Energa Operator trwa już od czterech lat. 1 września 2013 roku naukę rozpoczęła tu pierwsza klasa w zawodzie technik elektryk. Pół roku później pierwsi uczniowie otrzymali stypendia, a w szko-

go przez Leszka Burczyka – Starostę Starogardzkiego, Kazimierza Chylę – Wicestarostę Starogardzkiego, Patryka Gabriela – Etatowego Członka Zarządu. Nie zabrakło też pracodawców, których reprezentowali: Arkadiusz Wódarczyk - HR Menedżer Flex w Tczewie, Lucyna Mania – instruktor wiodący działu szkoleń Flex



W Renie (z lewej) oraz w Zespole Szkół Zawodowych (z prawej) wręczono stypendia.

pendiów dla uczniów Technikum nr 2 w Zespole Szkół Zawodowych nie zabrakło oczywiście przedstawicieli fundatora, czyli Jarosława Kizło z Działu Komunikacji i Katarzyny Dębskiej, specjalisty ds. zarządzania personelem, która jest odpowiedzialna za współpracę z ZSZ. W spotkaniu uczestniczyli również przedstawiciele dyrekcji szkoły wraz z wychowawczyniami nagrodzonych uczniów: Grażyną Kruszewską i Anną Marguardt.

- Stypendia dla najlepszych uczniów firma Energa Operator ufundowała już po raz siódmy - przypomina Andrzej Bona, dyrektor Zespołu Szkół Zawodowych w Starogardzie Gdańskim. - To ogromna zachęta do nauki i

le przy wsparciu firmy otwarto pracownię elektryczną. W kolejnym roku szkoła otrzymała także duże wsparcie finansowe na zakup maszyn elektrycznych, które pozwoliło otworzyć pracownię silników elektrycznych.

- Dzięki tej pomocy w ZSZ kształcą się już naprawdę dobrze wykwalifikowaną kadrę dla branży elektrycznej - dodaje dyrektor Bona. - Wieloletnia współpraca z Energa Operator to także możliwość praktycznego szkolenia uczniów, mogli oni bowiem odbywać staże w siedzibie firmy.

Z kolei w Hotelu REN w Starogardzie Gdańskim podczas uroczystego spotkania odbyło się wręczenie stypendiów dla najlepszych uczniów Technikum w

w Tczewie, Joanna Orczyk – instruktor obszaru szkoleń Flex w Tczewie. Gospodarzy spotkania reprezentowali: Michał Chajewski, Joanna Ponikowska – Dyrektor Hotelu Ren oraz Karol Lewandowski - Menedżer Hotel Ren w Starogardzie Gdańskim.

Podczas tej uroczystości zostały wręczone kolejne stypendia ufundowane przez firmę Flex oraz Hotel Ren. Stypendystami w II semestrze roku szkolnego 2016/2017 firmy Flex zostali uczniowie kształcący się w zawodzie technik elektronik - z klasy III Jakub Lis i Jakub Tański, a z klasy II Łukasz Radtka. Stypendystkami Hotelu Ren zostały dwie uczennice: Klaudia Hasse z klasy II technikum żywienia i usług ga-



Pamiętkowe zdjęcie stypendystów, dyrekcji, pracodawców oraz władz Powiatu.

zdrowej rywalizacji, a także realna pomoc w zdobywaniu wykształcenia.

Tym razem stypendia otrzymało sześciu uczniów z czterech klas: Maciej Patocki z klasy pierwszej, Jakub Kitta z klasy drugiej, Marcin

Owidzu. Ufundowane zostały one przez firmę Flex oraz Hotel Ren.

W uroczystości wzięli udział przedstawiciele organu prowadzącego szkołę, czyli Starostwa Powiatowego reprezentowane-

stronomicznych i Patrycja Wyka z klasy III technikum hotelarstwa. Po uroczystości wszyscy goście mieli możliwość obejrzenia Hotelu Ren i Browaru Kocińskiego.

Aktywna niedziela w Barłoźnie

12 biegów podzielonych na różne kategorie wiekowe, wielu sportowców, a do tego gorąco dopingująca publiczność - tak wyglądał XX Bieg im. Księdza Senatora Feliksa Bolta.

Tegoroczna jego odsłona odbyła się w Barłoźnie w gminie Skórcz. Impreza trwała kilka godzin, a w jej trakcie rozlosowano wiele nagród, m.in. sześć rowerów! Każdy



Na biegaczy czekały medale.



Często radość na mecie była ogromna.

z uczestników biegu otrzymał również pamiątkowy medal. Wyroźnienia wręczał m.in. członek Zarządu Powiatu Starogardzkiego Lech Kolaska, potomek Ks. Senatora Adam Bolt i dyrektor miejscowej szkoły Justyna Czar-

necka. Organizatorami zawodów byli Publiczna Szkoła Podstawowa im. Ks. Bolta w Barłoźnie i Gminny Klub Sportowy „Szpak”. Wszystkim biegaczom gratulujemy!

Przed nami „Kociewie Szlakiem”



MTB „Kociewie Szlakiem” zostanie rozegrany już po raz piąty.

Tegoroczna edycja maratonu MTB „Kociewie Szlakiem” odbędzie się w niedzielę, 7 maja.

Dystanse do wyboru będą dwa - 27 km i 54 km. Przygotowana zostanie również mała, bezpieczna pętla 4 km, którą będą mogli przejechać najmłodszy adept kolarstwa MTB pod opieką rodziców lub opiekunów. Dla jeszcze młodszych będzie Parada Rowerków Biegowych na krótkiej oznaczonej pętli o długości 1 km. Maraton będzie miał charakter amatorski. Biuro zawodów, jak co roku, będzie mieściło się w Leśniczówce Szpegawsk. Serwis zapewni Salon Rowerowy KROSS SZPRYCHY.COM, będzie oczywiście profesjonalny catering, będą znowu sympatyczne Panie z Koła Gospodyń Wiejskich z przysmakami kociewskimi. Podczas maratonu dla wszystkich startujących w maratonie MINI i MEGA

odbędzie się loteria fantowa, w której do zdobycia będzie obuwie i odzież sportowa. Uczestnikiem maratonu będzie mogła zostać osoba, która dokona rejestracji oraz opłaty startowej. Rejestracji można będzie dokonać w Biurze Zawodów w godz. 8-10.30 w dniu zawodów, jak również on-line za pośrednictwem formularza zgłoszeniowego na stronie <https://elektronicznezapisy.pl/event/1585/signup.html>

Opłaty wpisowe:

40 zł - koszt uczestnictwa w maratonie na dystansach MINI / MEGA - przelew do dnia 30.04.2017
50 zł - koszt uczestnictwa w maratonie na dystansach MINI / MEGA - wpłata na miejscu w dniu zawodów
0 zł - koszt uczestnictwa w Maratonie Rodzinnym oraz Paradzie Rowerków Biegowych

Dystanse:

MINI - 27 km (jedna pętla) - przeznaczony jest dla zawodników specjalizujących się w średnich dystansach MEGA - 54 km (dwie pętle) - przeznaczony jest dla zawodników o odpowiednim zaawansowaniu kondycyjnym specjalizujących się w jeździe długodystansowej.

Maraton Rodzinny zostanie przeprowadzony na zasadzie rekreacyjnego przejazdu rowerowego najmłodszych adeptów kolarstwa MTB pod opieką rodziców lub opiekunów. Przejazd odbędzie się na krótkiej, oznaczonej pętli o długości 4 km.

Wymagana jest rejestracja uczestników. Parada rowerków biegowych - 1 km. Wymagana jest rejestracja uczestników.

Koszykarze w szpitalu

Niecodzienni goście, dużo śmiechu, prezenty i życzenia - taka niespodzianka czekała na małych pacjentów Kociewskiego Centrum Zdrowia.

sprawili, że pobyt w szpitalu był dużo bardziej przyjemny. Nie brakowało więc niespodzianek, prezentów, a także życzeń powrotu do zdrowia. Baranek Ma-



Małych pacjentów odwiedzili koszykarze Polpharmy: Marcin Flieger i Łukasz Diduszko oraz zajączek, baranek i kogutek.

„Zajączek Pączek, Baranek Marianek, Kogutek Gutek i koszykarze Polpharmy przyszli Was zaprosić na mecz i życzyć Wam szybkiego powrotu do zdrowia oraz wesołych świąt „ - takie oto wierszyki autorstwa niezastąpionego Pana Grzegorza z DPS Szpegawsk usłyszały dzieci z Oddziału Pediatrii. Jeszcze przed świętami wielkanocnymi małych pacjentów odwiedzili niecodzienni goście. Koszykarze Polpharmy: Marcin Flieger oraz Łukasz Diduszko, a także animatorzy z Domu Pomocy Społecznej w Szpegawsku

rianek miał jeszcze dodatkowy talent - jak się pociągnęło go za okonek, to wydawał różne dźwięki. Chętnie sprawdzały to nie tylko dzieci, ale także panie pielęgniarki.

- Jesteśmy bardzo wdzięczni koszykarzom Polpharmy oraz pracownikom Domu Pomocy Społecznej w Szpegawsku za odwiedziny naszych małych pacjentów, za piękne upominki, ale przede wszystkim za uśmiech i wspaniałą atmosferę - przynajmniej Magdalena Jankowska z Kociewskiego Centrum Zdrowia.

Brąz siatkarek z II LO



Dziewczyny z II LO zdobyły brązowy me-

W Człuchowie odbył się Finał Wojewódzkiej Licealiady w piłce siatkowej dziewcząt.

Nasze siatkarki z II LO wygrały w grupie pierwszej mecz 2:0 z gospodarzem, a drugi z Gdańskiem po zaciętej grze przegrały 1:2 (do 13 w 3 secie). Starogardzianki pokazały jednak ogromny charakter, determinację i wolę walki. W rezultacie pokonały 2:0 0 (25:19, 25:12) ekipę z II LO w Gdyni i z Człuchowa wróciły z brązo-

wym medalem.

Gratulujemy!

Skład naszych dziewczyn z II LO: Kornelia Adamska, Magdalena Bławat, Agnieszka Jastrzębska, Paulina Jóźwiak, Maria Juszczyk, Dominika Kosiedowska, Monika Kotkiewicz, Natalia Kurowska, Aleksandra Lubawska, Amelia Paszyk, Magdalena Rezmer, Aleksandra Wąsowska, Claudia Zielinska.